

**RADA POWIATU  
INOWROCŁAWSKIEGO**

Starostwo Powiatowe  
w Inowrocławiu  
KANCELARIA OGÓLNA  
Wzrost  
data: 2007-06-05  
liczba załączników .....  
podpis .....

Inowrocław 1 czerwca 2007r.

B.R.0045-54/07

*osoby an. na maj. nese 15 ma, ann me  
niezadane puz do M.O. (ponadte) gaz 14000  
Stan*

Pan  
Tadeusz Majewski  
Przewodniczący  
Zarządu Powiatu  
w miejscu

*starenda  
05.06.2007*

*Grodzki  
5.06.07*

*5.06.2007  
(Krzysztof Sk...)*

*YM  
5.06.2007  
5.06.2007. (Krzysztof Sk...)*

Na VIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego 31 maja 2007 roku zgłoszono następujące interpelacje i zapytania:

Radna p. Maria Kruszewska oświadczyła, że chciałaby zająć się sprawą funkcjonowania Domu Kultury „Pszczółka”. Zasygnalizowała, iż uzyskała informację na temat działania dwóch Domów Kultury w Inowrocławiu.

Z informacji tej wynika, że jeden Dom Kultury zarządzany jest przez administrację miejską, natomiast drugi przez powiatową. Radna zapytała, w jaki sposób jest finansowana działalność Domu Kultury „Pszczółka”, bowiem w budżecie naszego Powiatu na rok 2007 nie ma umieszczonego takiego zapisu, który wskazywałby, że właśnie z niego pochodzą środki na finansowanie działalności powyższego Domu Kultury.

W związku z powyższym radna zapytała, kto finansuje działalność tego Domu Kultury i ile jest tam etatów merytorycznych oraz jakiego rodzaju działalność aktualnie prowadzi powyżej wspomniany Dom Kultury „Pszczółka”.

Pani Maria Kruszewska poruszyła także temat ściśle związany ze sprawą funkcjonowania Muzeum im. J. Kasprowicza. Zaznaczyła, że na ostatniej sesji złożyła interpelację, w której prosiła Dyrektora Muzeum o wyjaśnienie rozbieżności w sprawozdaniu finansowym, które zostało przedstawione przez Muzeum do akceptacji Wysokiej Rady.

Zaakcentowała, iż otrzymała od Pani Dyktor pismo, w którym podaje ona inne kwoty i inną strukturę zatrudnienia od tych danych przedłożonych na sesji.

W związku z powyższym skutki finansowe, wynikające z jednego i drugiego źródła są całkiem odmienne. Różnice te dotyczą kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Radna p. Maria Kruszewska podkreśliła również, że Pani Dyktor Muzeum - w jej odczuciu - nie okazała się osobą kompetentną do rzetelnej oceny zaistniałej sytuacji.

*Pani R. Okuloni Elk*

*Pani R. Okuloni Elk  
i wice Mi. J. Sikorski*

*mano*

*mano*

Rada otrzymała bowiem inne dokumenty, natomiast radny otrzymuje w tym czasie zupełnie inne informacje.

W związku z powyższym radna poprosiła o szczegółowe wyjaśnienie tej sprawy.

Radna odniosła się również do sprawy związanej z „Kolekcją Pakoską” podkreślając, iż kolekcja tych obrazów miała zostać przekazana nieodpłatnie do prezentacji w Muzeum przez kolekcjonera sztuki p. Antoniego Michalaka. Powiedziała, że otrzymała kopię listu, który p. Antoni Michalak złożył do Starostwa. W liście poruszone zostały sprawy dla radnej bulwersujące.

Poprosiła, aby dać odpowiedź na pismo p. Michalaka, w którym pod adresem Pani Dyrektor Muzeum są zgłaszane poważne zarzuty. Społeczeństwu należy się bowiem odpowiedź, dlaczego Muzeum nie wykonuje swojej prawdziwej funkcji związanej z gromadzeniem i eksponowaniem ciekawych dzieł sztuki.

Jak wynika z zapisu w budżecie powiat w bieżącym roku przeznaczył znaczne pieniądze (prawie pół miliona dotacji) na funkcjonowanie Muzeum, a w rezultacie nie wypełnia ono należycie swoich funkcji, co sprawia, że wielokrotnie pojawiają się zarzuty pod adresem Pani Dyrektor.

Radna p. Agnieszka Szeliga wniosła interpelację, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego pisma.

Radny p. Leonard Maciejewski zgłosił 2 interpelacje:

1) dotycząca złej jakości wykonywanych prac na miejskich zieleńcach, a związanych z przycinaniem trawy. Sprawa dotyczy osiedli, którymi administruje Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz terenów zielonych, nad którymi nadzór sprawuje stosowny wydział z Urzędu Miasta. Kosiarki i maszyny tnące, które wjeżdżają na teren kosząc trawę do 60%, wówczas część trawy leży ścięta, a reszta nadal rośnie. Po ścięciu pozostałej części, za 2-3 dni wchodzi na teren pracownicy i dopiero ręcznie ścinają trawę tam, gdzie maszyna uprzednio tego nie mogła zrobić. Wizualnie wygląda to fatalnie, ponieważ trawa wcześniej ścięta - fermentuje i gnije. W związku z powyższym radny wniósł, aby stosowane służby komunalne potraktowały tę sprawę poważnie i odpowiedzialnie, ponieważ wygląd naszych osiedli jest z tego tytułu fatalny.

2) dotycząca ozdobnych mis na jednym z osiedli w Inowrocławiu. Zasygnalizował, że na Osiedlu Toruńskim znajdują się piękne misy, które w poprzednich latach służyły do wysadzania kwiatów. Od kilku lat nikt nie wysadza tam kwiatów, a rosną tam chwasty. Zasugerował, aby przekazać je komuś lub z sensem wykorzystać, bowiem nie używane z czasem ulegają dewastacji.

Radny p. Mikołaj Bogdanowicz zgłosił trzy interpelacje, które stanowią załącznik nr 2, 3 i 4 do niniejszego pisma.

ad rad. nr 2  
ad rad. nr 3  
ad rad. nr 4

Radny p. Longin Marciniak zgłosił interpelację w sprawie wycinki drzew na drodze powiatowej Wierzchosławice – Gaški w miejscowości Ostrowo.

Poinformował, że są to drzewa od 3 lat oznaczone do likwidacji, ale nadal nie wycięte. Powyższą interpelację uszczegółowił wskazując, iż są to dwa drzewa uszkodzone przez wyładowania atmosferyczne, częściowo suche i w środku puste, które zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego, szczególnie przy silnych wiatrach i burzach.

Radny p. Jacek Nijak zasygnalizował, iż w trakcie otwierania oficjalnej strony internetowej Powiatu Inowrocławskiego i chcąc skorzystać z zamieszczonych tam informacji zauważył, iż na tej stronie skład Rady Powiatu nie został jeszcze uaktualniony. Zatem Biuletyn Informacji Publicznej nie zawiera żadnych aktualnych informacji, co jest istotnym niedopatrzeniem.

Zaznaczył również, że jego zastrzeżenia budzi także brak szacunku dla Statutu Powiatu. W statucie bowiem, w paragrafie 19 dotyczącym interpelacji i zapytań radnych – w pkt 4 czytamy: „Odpowiedź na interpelacje jest udzielana ustnie na sesji lub pisemnie w ciągu 14 dni od daty jej złożenia” oraz „Ponowna interpelacja radnego w tej samej sprawie wymaga rozpatrzenia na sesji” - podkreślił radny.

Zatem ani pierwszy przywołany zapis, ani drugi nie jest respektowany.

Terminy oczekiwania na odpowiedź ośmieszają radnych w oczach wyborców - podsumował radny p. Jacek Nijak.

Zwrócił uwagę na aspekt merytoryczny otrzymanej już odpowiedzi - zapytał po raz drugi o sytuację w PCPR, prosząc o uściślenie: wobec kogo konkretnie zostały wyciągnięte konsekwencje. W otrzymanej odpowiedzi liczącej dwie strony maszynopisu nie odnalazł jednak imienia i nazwiska wspomnianego dyrektora.

W odpowiedzi na interpelację w sprawie poruszania się pojazdów po deptaku ul. Królowej Jadwigi, choć uzyskał wyczerpującą odpowiedź, to jednak zdumiewająca była jej konkluzja. Otóż nietypowo sformułowana odpowiedź na interpelację sugerowała pewną zachętę do łamania zakazu ruchu na wspomnianym deptaku.

W związku z powyższym podkreślił, iż zwrócił się do Starosty Inowrocławskiego z prośbą o wystąpienie do policji i straży miejskiej o egzekwowanie postanowień zawartych w wydawanych pozwoleniach.

Radna p. Urszula Iwicka poinformowała, że 27 kwietnia 2007r. składała interpelację adresowaną do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie udzielenia informacji o kosztach i merytorycznej działalności przedstawicielstwa Urzędu Marszałkowskiego w Inowrocławiu.

Oświadczyła, iż do tej pory nie uzyskała odpowiedzi i nie posiada również kopii pisma, które winno być skierowane do Urzędu Marszałkowskiego z jej interpelacją.

Radna nawiązała do informacji umieszczonej w jednej z miejscowych gazet, gdzie ukazał się obszerny artykuł pt. „Niepełnosprawni mają już dosyć”.

Zasygnalizowała więc, że słowo „niepełnosprawni” jest niefortunnie sformułowane i apelowała, aby używać określenia „sprawni inaczej”.

Pani M. Głowacka BRP  
W sprawie p. Jędrzejki AB - sot. - dowca p. Głowacki - dowca  
ma budynek w domy sekret, p. A. Głowacki - dowca  
dwóch p. Głowacki - dowca

51)  
p. M. Głowacki - dowca  
p. A. Głowacki - dowca  
p. A. Głowacki - dowca

P. Głowacki BRP  
7 w. Głowacki  
P. Głowacki - dowca

P. Głowacki BRP  
7 w. Głowacki  
P. Głowacki - dowca

Radna stwierdziła, że są oni równymi obywatelami wobec najwyższego aktu prawnego jakim jest Konstytucja naszego państwa.

Radna wskazała, że od stycznia 2007r. stowarzyszenia działające na rzecz niepełnosprawnych oraz osoby sprawne inaczej nie otrzymały odpowiedzi na pytanie dotyczące założeń i zadań mających ułatwić im życie.

Natomiast Starosta Inowrocławski zapytany w tej sprawie przez dziennikarzy o komentarz, uznał odpowiedź sprawnego inaczej za wysoce niestosowną i poinformował, że osoba ta „urządza sobie igrzyska”.

Prawda jest natomiast taka, że wspomniana osoba w swojej desperacji prosiła Panów Starostów, aby zobaczyli w jaki sposób można poruszać się wyobrażając sobie jednocześnie, że jest się osobą sprawną inaczej. Odpowiedź Pana Starosty na pytanie - dlaczego nie została udzielona odpowiedź tym osobom, była następująca: „Odpowiedzi nie udzielono, ponieważ związane jest to ze zmianami personalnymi i rozgardiaszem, który w związku z tym powstał w urzędzie”.

Zdaniem radnej - Pan Starosta również na dzisiejszej sesji potwierdził niską jakoś pracy Zarządu w chwili, kiedy radny p. Longin Marciniak poinformował, że Zarząd nie zabezpieczył uczestnictwa dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w posiedzeniu komisji, której jest on reprezentantem.

Radna p. Krystyna Mrugalska zgłosiła dwie interpelacje, które stanowią załącznik nr 5 i 6 do niniejszego pisma.

Radny p. Piotr Strachanowski poprosił Starostę Inowrocławskiego o komentarz do artykułów, które ukazały się w Gazecie Pomorskiej: *zabawa u cator*

1. we wczorajszym wydaniu gazety jest wzmianka o tym, iż Starostwo zorganizowało na stadionie w Inowrocławiu zawody sportowe dla gimnazjalistów.

W trakcie zawodów lał się żar z nieba, ale nikt nie pomyślał o tym, by zabezpieczyć wodę mineralną dla zawodników. Radny podkreślił, że można mieć również krytyczne uwagi do dyplomów, które wręczano najlepszym - pozakreślano bowiem na nich stare napisy.

2. przedwczorajszego artykułu zatytułowanego „Patent na stołek”, w którym dziennikarz opisuje wyniki konkursu na stanowisko dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Inowrocławiu.

Radny p. Piotr Strachanowski poprosił Starostę Inowrocławskiego o odniesienie się do pewnych wątków pobocznych, które temu konkursowi towarzyszyły, a które dziennikarz opisuje w gazecie. Z racji, iż dziennikarze często koloryzują pewne sytuacje, poprosił Pana Starostę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1) Czy prawdą jest, że Rafał Walter jako swoje doświadczenie na stanowisku kierowniczym podał kierowanie od 2000 roku - 9 osobową grupą Inowrocławian, działających w stowarzyszeniu o charakterze społeczno - religijnym.

Radny poinformował, że komisja konkursowa przychyliła się do wypowiedzi pana Rafała Waltera uznając, iż tego rodzaju 3-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym jest wystarczające. Dodał również, że rzecznik prasowy Starostwa powiedziała, że p. Walter - pracujący do tej pory w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie - zajmował się sprawami dotyczącymi funkcjonowania rodzin zastępczych i w ramach tych obowiązków podejmował decyzje o charakterze kierowniczym.

W odniesieniu do powyżej zilustrowanej sytuacji, radny poprosił także o odpowiedź, czy podejmowanie decyzji o charakterze kierowniczym jest tożsame z doświadczeniem na stanowisku kierowniczym, co było zapisane w wymogach stawianych kandydatom w konkursie.

Według znowelizowanej w 2005 roku ustawy o pracownikach samorządowych w art. 3 znajduje się zapis: „osoba ubiegająca się o kierownicze stanowisko urzędnicze musi między innymi legitymować się co najmniej 2-letnim stażem pracy na stanowiskach urzędniczych.

Zapytał zatem czy wymóg ten - w przypadku p. Rafała Waltera - został spełniony. Poprosił o udzielenie pisemnej odpowiedzi na każdą z interpelacji.

Proszę o rozpatrzenie zgłoszonych interpelacji i zapytań w myśl postanowień 19 Statutu Powiatu Inowrocławskiego.

Przewodniczący  
Rady Powiatu  
Inowrocławskiego  
*Piotr Czarnolewski*  
Piotr Czarnolewski